

Sygn. akt III AUa 96/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Górską
-----------------	---------------------

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2022 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy P. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 7 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 2440/20

1. oddała apelację,
2. przyznaje radcy prawnemu A. K. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 180 (sto osiemdziesiąt złotych) powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

	Beata Górską	
--	--------------	--

**Sygn. akt III AUa 96/22**

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 28.07.2020 r., decyzją z dnia 21.09.2020 r., odmówił ubezpieczonemu P. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31.08.2020r. ubezpieczony został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy od 12.01.2006r., ale jednocześnie na podstawie przedłożonych dokumentów organ rentowy ustalił, że ubezpieczony udowodnił łącznie 12 lat 8 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym wymagany okres 5 lat ubezpieczenia na dzień zgłoszenia wniosku o rentę, lecz niezdolność do pracy nie powstała w trakcie ubezpieczenia ani w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia. Ostatnie ubezpieczenie ustało z dniem 24.01.1997r. a podjęcie kolejnego nastąpiło w dniu 28.04.2012r.

Z decyzją powyższą nie zgodził się ubezpieczony P. G., który w dniu 23.10.2020 r. wniósł odwołanie, domagając się przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu tego stanowiska wskazał, że stan jego zdrowia nie pozwala na podjęcie zatrudnienia, ponieważ od 2006 roku leczy się na schizofrenię paranoidalną, co wynika z dostarczonej dokumentacji medycznej. Ubezpieczony dodał, że nie ma żadnych szans na rynku pracy, a stan jego zdrowia nie rokuję poprawy.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu decyzji. Organ rentowy wyjaśnił, że przyczyną odmowy prawa do renty nie był stan zdrowia ubezpieczonego, lecz fakt, że nie spełnił on wszystkich przesłanek do przyznania tego prawa. W szczególności przy wykazaniu przez wnioskodawcę stażu w wysokości 12 lat, 8 miesięcy i okresów składkowych i nieskładkowych, wnioskodawca urodzony (...) w 10-leciu przed złożeniem wniosku wykazał 5 lat i 19 dni, ale ostatnie ubezpieczenie wnioskodawcy przed złożeniem wniosku ustąpiło 24.01.1997r. a więc po upływie 18 miesięcy od przyjętej orzeczeniem Lekarza Orzecznika daty powstania niezdolności do pracy na dzień 12.01.2006r.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2021 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczony P. G. urodził się (...). W okresie od 01.09.1987r. do 30.06.1990 r. ubezpieczony był najpierw uczniem zawodu mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, od 16.08.1990 r. pracował jako monter układów elektronicznych, od 19.03.1991 r. do 31.10.1991 jako praser tworzyw sztucznych w Przedsiębiorstwie (...) w S.. W okresie od 29.11.1991 r. do 02.03.1992 r., oraz od 15.09.1992 r. do 14.06.1993 r. ubezpieczony był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako osoba bezrobotna pobierająca zasiłek dla bezrobotnych i szkoleniowy. W okresie od 23.05.1994 r. do 15.01.1996 r. ubezpieczony odbywał zastępczą służbę wojskową pracując jako salowy w szpitalu. Od 25.01.1996 r. do 24.01.1997 r. ubezpieczony był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako osoba bezrobotna pobierająca zasiłek dla bezrobotnych. W okresie 24.01.1997 r. do 27.04.2012 roku ubezpieczony nie podejmował zatrudnienia.

Ubezpieczony od urodzenia do 2010 roku mieszkał z babcią i wujkiem w S. przy ul. (...). Gdy jego rodzice dostali mieszkanie na Osiedlu (...) przeprowadzili się tam, zabierając ze sobą młodszego syna, a ubezpieczony dalej mieszkał, chodził do szkoły i wychowywał się u swojej babci. Na przełomie lat 1996-1997 P. G. poznał swoją przyszłą żonę M. G., z którą spotykał się na mieście i w domu raz na tydzień lub raz na dwa tygodnie. Od tego czasu związek ubezpieczonego z M. G. rozwijał się, przychodziła do niego do domu, odwiedzała go, czasami zostawała na noc, rozmawiali ze sobą. Ubezpieczony był osobą skrytą, utrzymywał kontakty telefoniczne z kolegami. Wobec M. G. ubezpieczony zachowywał się normalnie.

W dniu 24.05.1994 r. postawiono ubezpieczonemu zarzuty w sprawie nr RSD 1003/1994 dotyczące czynów z art.267 k.k., z art. 80 §1 u.k.s. w zw. z art. 92 § 1 u.k.s. w zw. z art. 5 u.k.s., w zw. z art. 58 k.k. W protokołach przesłuchania podejrzanego P. G. z dnia 24.05.1994 r, z dnia 07.09.1994 r., z dnia 03.11.1994 r. podał on między innymi, że stan zdrowia jest dobry, oraz, że nie leczy się psychiatrycznie. W sprawie 7 Ds 2629/94 w dniu 30.11.1994 r. sporządzono przeciwko ubezpieczonemu akt oskarżenia o jego czyny z art. 265 § 1 k.k. w zbiegu z art. 267 k.k. w związku z art. 58 k.k., z art. 80 §1 u.k.s. w zw. z art. 92 § 1 u.k.s. w zw. z art. 5 u.k.s.. Ubezpieczony wziął udział w rozprawie przed Sądem Rejonowym w Szczecinie w dniu 27.11.1995 r. w której złożył wyjaśnienia. W dniu 27.11.1995 r. ubezpieczony P. G. został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, oraz na karę grzywny w wysokości 10 000 zł. Ubezpieczony w dniu 28.02.1996 r. uczestniczył w rozprawie apelacyjnej, na której uchylono wyrok w zaskarżonej części i sprawę ubezpieczonego przekazano do w zakresie czynów II i IV do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Szczecinie. Ubezpieczony stawił się na rozprawę w dniu 8.11.1996 r. podczas, której złożył obszernie wyjaśnienia, oraz wskazał, że nie leczy się psychiatrycznie. Ubezpieczony uczestniczył w rozprawach w dniach 21.03.1997 r., 14.04.1997 r.,

21.05.1997 r., 20.06.1997 r., 23.03.1998 r., 03.04.1998 r. W dniu 03.04.1998 r. ubezpieczony został prawomocnie uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Gdy ubezpieczony przestał wychodzić z domu od początku 2000 roku M. G. dalej kontynuowała z nim związek, a ubezpieczony czas spędzał na spaniu, jedzeniu, oglądaniu telewizji. O tym, że ubezpieczony nie pracował, a utrzymywała go babcia i rodzice, oraz, że nie wychodził z domu wiedzieli jego najbliżsi, oraz M. G., która w 2005 roku skończyła pedagogikę i pracowała. Dopiero w styczniu 2006 roku rodzice ubezpieczonego zamówili dla niego do domu wizytę lekarza psychiatry, który zdiagnozował u ubezpieczonego schizofrenię paranoidalną, na którą ubezpieczony leczy się farmakologicznie od 12.01.2006r. Podczas pierwszej wizyty w dniu 12.01.2006r. ubezpieczony podał, że choruje od około roku 1999-2000, a przed rozpoczęciem leczenia przez około 4-5 lat nic nie robił, siedział tylko w swoim pokoju, jeden raz dziennie wychodził do kuchni na jedzenie i picie i raz na dobę wychodził do toalety, oraz nie opuścił mieszkania przez 5 lat. Ubezpieczony w 2012 r. zawarł z M. G. związek małżeński, od 12.04.2012 r. podjął pracę, którą z przerwami kontynuował do 14.01.2020 r.

W dniu 28.07.2020r. P. G. złożył w ZUS Oddział w S. wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznając u P. G.: schizofrenię paranoidalną - stwierdził u niego całkowitą niezdolność do pracy począwszy od 12.01. 2006r. (data rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego) do 30.09.2023 roku. Decyzją z dnia 21.09.2020 r. organ rentowy odmówił P. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

U P. G. rozpoznaje się schizofrenię przewlekłą. Stwierdzone u ubezpieczonego schorzenie powoduje u niego całkowitą i okresową - do września 2023 roku - niezdolność do pracy. Przyczyną całkowitej niezdolności do pracy jest w szczególności występujący u wnioskodawcy przewlekły proces schizofreniczny manifestujący się stanami lękowymi, biernością i obniżeniem nastroju, zachowaniami stereotypowymi, spłyconym krytycyzmem i czynnościowym osłabieniem funkcji poznawczych. Stopień nasilenia zaburzeń powoduje niezdolność do wykonywania pracy na tzw. wolnym rynku pracy. Wnioskodawca jest zdolny do wykonywania pracy jedynie w warunkach Zakładu Pracy Chronionej. Nie jest wykluczona poprawa stanu zdrowia badanego i odzyskanie choćby częściowej zdolności do zatrudnienia. Wieloletnie niewychodzenie przez ubezpieczonego z domu w okresie poprzedzającym leczenie psychiatryczne wskazują na proces schizofreniczny manifestujący się nasilonym autyzmem i unikaniem kontaktu ze światem zewnętrznym. Co najmniej od 2000 roku wnioskodawca stał się osobą całkowicie niezdolną do zatrudnienia.

Po zapoznaniu się z aktami sprawy IV K 479/96, oraz z treścią świadków przesłuchanych na rozprawie w dniu 01.06.2021 r. biegły podtrzymał wnioski z wcześniejszej opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 07.01.2021 r. oraz wskazał, że brak jest szczegółowego opisu na czym już w 1997 roku miały polegać symptomy choroby ubezpieczonego i jaki był ich wpływ na funkcjonowanie wnioskodawcy. W toku postępowania przygotowawczego i sądowego ubezpieczony składał wyjaśnienia i nie wskazywał na jakiegokolwiek dysfunkcje swojego stanu zdrowia, a jego poczytalność co do zarzutów nie była kwestionowana, stąd nie można przyjąć, iż w 1997 r. był on osobą chorą psychicznie. Początek 2000 jest datą pojawienia się choroby psychicznej

(schizofrenii) i wynikającej z tego całkowitej niezdolności do zatrudnienia.

Ubezpieczony udowodnił ogólny staż pracy wynoszący 12 lat, 8 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę wykazał on 5 lat i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Ostatnie ubezpieczenie wnioskodawcy ustało 24.01.1997r, a kolejne zatrudnienie podjął on w dniu 28.04.2012 r.

Sąd okręgowy nie uwzględnił odwołania i rozważył sprawę zgodnie z art. 57 i 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /Dz. U. z 2021.291 j.t/. Wskazał, że odwołanie P. G. stanowiące przedmiot rozpoznania w sprawie niniejszej, okazało się nieuzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 57 i 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2021.291 j.t.) – renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy,
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy – tj. 5 lat w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku lub przed dniem powstania niezdolności do pracy,
- 3) niezdolność do pracy powstała w czasie ubezpieczenia, lub w okresie równorzędnym z okresem ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od daty ustania tych okresów,

Definicję niezdolności do pracy zamieszczono w przepisie art. 12 ustawy rentowej, w którym wskazano, iż niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, zaznaczając iż całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy - osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z całkowitą niezdolnością do pracy mamy zatem do czynienia w sytuacji utraty zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, przy czym zgodnie z art. 13 ust. 4 zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 369). Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy w tzw. normalnych warunkach. Częściowa niezdolność do pracy jest natomiast wynikiem utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Wyjaśnić przy tym należy, iż o częściowej niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (vide: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. akt II UKN 113/00; publ. OSNAP 2002/14/343). Wymóg utraty zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w stopniu znacznym wskazuje zatem na możliwość zachowania nieznacznej zdolności do pracy. Z drugiej strony, stwierdzenie istnienia całkowitej niezdolności do pracy wymaga ustalenia, że ubezpieczony nie jest zdolny do podjęcia jakiejkolwiek pracy – nawet pracy prostej, poniżej swych kwalifikacji zawodowych. Pojęcie utraty zdolności do pracy zarobkowej obok elementu ekonomicznego, polegającego na obiektywnej utracie możliwości zarobkowania zawiera w sobie element biologiczny, czyli naruszenie sprawności organizmu. Naruszenie to należy oceniać pod kątem możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek (art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Kwestią poddaną pod rozwagę Sądu w niniejszym postępowaniu była ocena, czy P. G. spełnia wszystkie warunki przyznania jemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Przy czym na względzie należało mieć to, że wszystkie warunki wymienione w przepisach art. 57 i 58 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych muszą być spełnione łącznie.

W toku postępowania niespornym pozostawało, że z uwagi na rozpoznane u ubezpieczonego schorzenie: schizofrenia paranoidalna - ubezpieczony jest całkowicie okresowo niezdolny do pracy do września 2023 roku. Stanowisko lekarza orzecznika w tym zakresie potwierdził powołany w sprawie biegły z zakresu psychiatrii.

Niespornym było również i to, że ubezpieczony udowodnił ogólny staż pracy wynoszący 12 lat, 8 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę wykazał 5 lat i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Ostatnie ubezpieczenie wnioskodawcy ustało w dniu 24.01.1997r.

Spornym pozostawało w jakiej dacie powstała u P. G. niezdolność do pracy. Od tej bowiem daty uzależnione było ustalenie ostatniej z przesłanek przyznania prawa do renty tj. aby niezdolność do pracy powstała w czasie ubezpieczenia, lub w okresie równorzędnym z okresem ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od daty ustania tych okresów.

Zdaniem ZUS niezdolność do pracy powstała w styczniu 2006 roku, a więc w dacie rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego przez ubezpieczonego.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala na ustalenie, że całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała co najmniej od 2000 roku.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonego oraz jego zdolności do pracy poczynione zostały przez Sąd Okręgowy w oparciu o analizę dokumentacji lekarskiej ubezpieczonego, jak również na podstawie przeprowadzonego przez Sąd dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry G. B.. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne.

Z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatrii dr G. B. wynika, że przyczyną całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawcy jest przewlekły proces schizofreniczny manifestujący się stanami lękowymi, biernością i obniżeniem nastroju, zachowaniami stereotypowymi, spłyconym krytycyzmem i czynnościowym osłabieniem funkcji poznawczych. Stopień nasilenia zaburzeń powoduje niezdolność do wykonywania pracy na tzw. wolnym rynku pracy. Wnioskodawca jest zdolny do wykonywania pracy jedynie w warunkach Zakładu Pracy Chronionej. Nie jest wykluczona poprawa stanu zdrowia badanego i odzyskanie choćby częściowej zdolności do zatrudnienia. Biegły ten przeanalizował dokumentację medyczną ubezpieczonego i wyjaśnił, że wieloletnie niewychodzenie z domu w okresie poprzedzającym leczenie psychiatryczne wskazuje na proces schizofreniczny wnioskodawcy manifestujący się nasilonym autyzmem i unikaniem kontaktu ze światem zewnętrznym. Stąd zdaniem biegłego wnioskodawca stał się osobą całkowicie niezdolną do zatrudnienia co najmniej od 2000 roku, bowiem przed podjęciem leczenia już kilka lat nie wychodził z domu. Przesłuchany w toku postępowania P. G. także wskazywał na datę 2000 r jako datę od której zaprzestał wychodzenia z domu. Również podczas pierwszej wizyty u psychiatry w dniu 12.01.2006 roku ubezpieczony podał, że choruje od 1999-2000, a przed rozpoczęciem leczenia około 4-5 lat nic nie robił, siedział tylko w swoim pokoju, jeden raz dziennie wychodził do kuchni na jedzenie i picie, raz na dobę wychodził do toalety, oraz nie opuścił mieszkania przez 5 lat. W tej sytuacji także i Sąd przyjął, że jest to najwcześniejsza data powstania u niego niezdolności do pracy z powodu schizofrenii. Data ta nie pozwala jednak wnioskodawcy na spełnienie ostatniej z ww. przesłanek. Przyjmując datę ustania ostatniego ubezpieczenia na dzień 24.01.1997 r. jego niezdolność do pracy musiałaby powstać w okresie do 24.07.1998 roku. Ubezpieczony nie udowodnił, że jego niezdolność do pracy powstała w okresie 18 miesięcy od dnia ustania zatrudnienia. W sprawie brak jest jakiejkolwiek dokumentacji medycznej, która potwierdziłaby jego chorobę przed 2000 rokiem, a zeznania powołanych świadków (matki i żony), w których sugerowały, że choroba psychiczna u ubezpieczonego mogła pojawić się wcześniej niż to ustalił biegły sądowy z zakresu psychiatrii, nie zostały poparte ani żadnymi dowodami medycznymi, ani też świadkowie Ci nawet nie opisali jej symptomów, tj. w czym ona się objawiała przed 2000 rokiem i jaki miała ona wpływ na codzienne funkcjonowanie ubezpieczonego. Świadek M. G. zeznała, że gdy poznała ubezpieczonego na przełomie 1997-1998 zachowywał się normalnie, byli parą, rozwijali znajomość, przebywali ze sobą, rozmawiali, a ubezpieczony utrzymywał kontakty telefoniczne z kolegami. Ponadto w okresie 1994-1998 ubezpieczony uczestniczył w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, w którym składał wyjaśnienia, oraz oświadczenia o dobrym stanie zdrowia i nieleczeniu psychiatrycznym. Ubezpieczony brał udział w każdej rozprawie, a jego skuteczna obrona doprowadziła do jego uniewinnienia od zarzucanych jemu czynów w dniu 03.04.1998 r. Dopiero fakt pięcioletniego niewychodzenia z domu przez ubezpieczonego i niepodejmowania przez niego pracy skłonił rodzinę do zamówienia ubezpieczonemu wizyty lekarskiej w domu, która zakończyła się stwierdzeniem u ubezpieczonego choroby psychicznej. Zdaniem Sądu zeznania żony, oraz matki, z których ma wynikać, że choroba

psychiczna ubezpieczonego zaczęła się już w 1997 roku są gołosłowne, albowiem świadkowie Ci, nie wskazywali na inne zaburzenia u ubezpieczonego wskazujące na rozwijającą się chorobę psychiczną w tym okresie. Skoro ubezpieczony do 2000 roku wychodził z domu, to jedynym symptomem choroby psychicznej mogło być niepodejmowanie przez ubezpieczonego pracy, ale sam ten fakt nie poparty żadnymi wiarygodnymi dowodami medycznymi, nie stanowi wystarczającej przesłanki do postawienia pewnej diagnozy o pojawieniu się tej choroby przed 2000 rokiem. Trudno jest jednoznacznie wskazać, czy niepodejmowanie zatrudnienia w okresie przed 2000 rokiem było spowodowane rozwijającą się chorobą psychiczną, czy też wynikało z braku ofert na rynku pracy dla ubezpieczonego, czy też z braku motywacji do podjęcia zatrudnienia, w sytuacji, gdy babcia i rodzice zapewniali mu środki na jego utrzymanie, tym samym nie musiał się on troszczyć o zdobycie tych środków.

Sąd Okręgowy nie widział potrzeby dopuszczenia dowodu z ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, gdyż biegły ten wypowiadał się dwukrotnie na temat początkowej daty niezdolności ubezpieczonego do pracy, uzasadniając swoje stanowisko. Natomiast odpowiedzi, jakie ewentualnie udzieliliby biegły sądowy na pytania zawarte w piśmie z dnia 26.11.2021 r. miałyby, zdaniem Sądu wyłącznie charakter ogólnikowy tj. nie wnoszący do sprawy żadnych nowych konkretów, stąd Sąd oddalił ten wniosek na podstawie art. 2352 § 1 pkt 5 k.p.c. jako nieprzydatny do wykazania danego faktu i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Wydane zaś przez biegłego sądowego obie opinie są - w ocenie Sądu jasne i spójne, a wnioski w nich zawarte kategoryczne, a przy tym logicznie i wyczerpująco uzasadnione. Biegły w swych opiniach odniósł się także do dokumentacji lekarskiej przedłożonej przez ubezpieczonego, która zdaniem Sądu również zawierała ważne dla biegłego informacje o stanie zdrowia ubezpieczonego, które pozwoliły biegłemu na postawieniu wniosków odnośnie daty początkowej niezdolności do pracy ubezpieczonego, a które nie zostały merytorycznie podważone przez ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu meriti w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa, ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych, posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAP 2001 nr 19, poz. 597; 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 56, poz. 97 oraz powołane w nim orzecznictwo; z 14 marca 2007, III UK 130/06). Dodał, iż renta z tytułu niezdolności do pracy, w świetle uregulowań zawartych w art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest świadczeniem socjalnym, przysługującym osobom o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, ale jest świadczeniem związanym z posiadaniem wymaganego okresu zatrudnienia i powstania niezdolności do pracy w czasie zatrudnienia, jednak nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania zatrudnienia lub ubezpieczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 września 2000r. III AUa 1405/99 OSA 2001/4/17).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie spełnił łącznie wszystkich warunków przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy określonych w przepisach art. 57 i 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na względzie, wobec braku podstaw do uwzględnienia odwołania, Sąd I instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił je jako bezzasadne.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony wskazując na zastrzeżenia, jakie ma do wydanej w sprawie opinii biegłego wskazując, iż lekarz przeprowadzający badanie nie był lekarzem psychiatrą dla dorosłych, a jedynie dla dzieci i młodzieży. Wskazał jednocześnie odnosząc się do wniosków opinii biegłego, iż są one nie przydatne, specjalista nie miał kompetencji.

W konkluzji, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, oddalenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, powołanie biegłego sądowego do okoliczności sprawy tj. specjalistę z zakresu osób dorosłych, a nie dzieci i młodzieży, zastrzeżenie do opinii w zakresie przyjęcia przez biegłego daty całkowitej niezdolności do zatrudnienia co najmniej od tj. 2000 r., dopuszczenie dowodu z zeznań świadków.

W uzupełnieniu apelacji pełnomocnik ubezpieczonego wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia i oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności błędną ocenę zeznań świadków M. G. i T. G., które to naruszenie skutkowało przyjęciem, że zachowanie ubezpieczonego nie wskazywało na fakt rozwijania się u niego choroby psychicznej przed rokiem 2000, podczas gdy świadek M. G., która była osobą spędzającą najwięcej czasu z ubezpieczonym, a także posiadająca zarówno wiedzę jak i osobiste doświadczenia związane z różnymi objawami pojawiającej się choroby psychicznej,
2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji przyjęcie, że choroba psychiczna u ubezpieczonego pojawiła się w roku 2000.
3. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że biegły sądowy lekarz psychiatra specjalista ds. dzieci i młodzieży sporządził opinię oraz opinię uzupełniającą w sposób rzetelny podczas gdy biegły ani podczas badania ani w opinii lub też opinii uzupełniającej nie odniósł się do przeszłości ubezpieczonego, do faktów z jego życia mogących mieć wpływ na pojawienie się u niego choroby psychicznej, a także nie odniósł się do pytań ubezpieczonego wyrażonych w zastrzeżeniach do opinii przesłanych do sądu I instancji.

W konkluzji pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez orzeczenie co do istoty sprawy i uznanie, że odwołującemu się przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry specjalizującego się w leczeniu osób dorosłych w celu potwierdzenia niezdolności do pracy ubezpieczonego i próby zbadania źródła jego choroby psychicznej, okoliczności, które mogły mieć wpływ na pojawienie się pierwszych objawów choroby oraz czy możliwe jest, że niezdiagnozowana choroba psychiczna pojawiła się u ubezpieczonego już przed 2000 rokiem, dopuszczenie dowodu z zeznań świadka- M. G., zam. ul. (...), S.- na okoliczność pojawienia się objawów choroby psychicznej u Ubezpieczonego przed rokiem 1997, wpływu sprawy karnej, w której występował w charakterze oskarżonego na zachowanie ubezpieczonego, jego zdolności do pracy w okresie przed rokiem 2000, ewentualnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się nieuzasadniona i z tego powodu nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się wadliwości postępowania przed Sądem I instancji. Poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne są prawidłowe i kompletne, a wyprowadzone z nich wnioski nie budzą zastrzeżeń. Sąd Okręgowy właściwie zebrał i rozważył wszystkie dowody, a oceniając je nie naruszył granic ich swobodnej oceny określonych przepisem art. 233 k.p.c. Nadto, stwierdzić należy, że do ustalonego stanu faktycznego zastosował właściwe przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 roku, Nr 39, poz. 353 ze zmianami) – zwanej w dalszej części rozważań ustawą o emeryturach i rentach.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny w całości aprobuje przyjmując je za własne oraz w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 roku, sygn. II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1999 roku, sygn. I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272).

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawało, iż ubezpieczony, wnoszący o przyznanie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy ustalonej na okres do dnia 30 września 2023 roku, udowodnił okresy składkowe i nieskładkowe wynoszące co najmniej 5 lat przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 1 pkt. 5 ustawy o emeryturach i rentach). Nie budził również

wątpliwości fakt, że legitymuje się on ogólnym stażem ubezpieczeniowym w łącznym wymiarze 12 lat, 8 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i 4 miesiące i 11 dni nieskładkowych.

Niemniej, pomimo rozpoznanych schorzeń i niezdolności do pracy nie spełnia wymogów nabycia prawa do świadczenia, albowiem P. G. nie stał się niezdolnym do pracy w okresie ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od jego ustania. Należy mieć na względzie, iż o ile ubezpieczony podjął zatrudnienie 28 kwietnia 2012 r., to jednak niezdolność do pracy została stwierdzona na początku roku 2000. Tym samym, skoro ostatecznie ubezpieczenie przed stwierdzeniem niezdolności ustało 24 stycznia 1997 r., zaś wniosek ubezpieczonego o rentę został złożony 28 lipca 2020 r. to nie spełnił on łącznych przesłanek wynikających z art. 57 w zw. z art. 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszy Ubezpieczeń Społecznych.

Mając zatem na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

W konsekwencji tego rozstrzygnięcia sąd odwoławczy na nowo rozstrzygnął też o kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika ustanowionego dla ubezpieczonej z urzędu i na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 68) odpowiednio przyznał od Skarbu Państwa zwrot tych kosztów za pierwszą i drugą instancję na podstawie § 15 ust. 2 oraz § 16 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 4 ust. 3 powołanego rozporządzenia.

Beata Górską